Ner 211. ROK 1838. PONIEDZIAŁEK 17 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Józefa z Koper.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Dobrowił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do O ° R. red. w miarze Paryzkiéj	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
15 6	7, 640	† 8, 3	4, 04	Pn wschodni słaby	Mgła	
2	7, 050	† 19, 3	5, 00	" "	Pogoda	
10	6, 758	† 12, 7	4, 51	Wschodni słaby	"	
16 6	6 550	† 8, 2	3, 80	Pn. Wschodn słaby	Pogoda	Mgła
2	5 039	† 2?, 4	4, 59	W Pł Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
10	6 004	† 14, 7	4, 33	Pł. Zachodni słaby	"	

Cześć Urzędowa.

Nro 331 D. S. J.

SEKRETARZ JENERALNY SANATU RZĄDZĄCEGO.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W moc postanowienia Senatu Rządzącego w dniu 3 b. m. i r. do Nru 5147 D. G. S. zapadłego, ogłasza niniejszym konkurs na posadę tłomacza rządowego języka niemieckiego, do któréj pensya roczna w kwocie złp. 800 jest przywiązaną.

Mający chęć ubiegania się o otrzymanie rzeczonéj posady, zechcą podania swe na stemplu przepisanym w dowody posiadanych zdolności zaopatrzone na ręce podpisanego w ciągu dni 14 złożyć, po upływie bowiem dopiéro zakreślonego terminu, konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 15 września 1838 r.

Za Sekr. Jlnego Senatu
MAJEWSKI
Referendarz Sekr. prezyd.

Nro 6703

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek uchwały Senatu Rządzącego do L. 5041 r. b. zapadłéj podaje niniejszém do wiadomości, iż w dniu 24 września r. b. przed południem odbywać się będzie w Biórach Wydziału S. W. i Policyi drogą publicznéj licytacyi in minus wypuszczenie w przedsiebiorstwo wybicia nowéj studni z zaopatrzeniem tejże pompą w podworzu domu pod L. 33—4 w Kazimierzu szpital starozakonnych mieszczącego każdy przeto z pretendentów w terminie powyższym zaopatrzony vadium w ilości złp. 70 znajdować się zechce gdzie równie o kosztorysie w kwocie złp 623 gr.

21 zatwierdzonym bliższą będzie mógł powziąść wiadomość.

Kraków dnia 12 września 1838 r.

Senator Prezydujący

Kiełczewski.

Referendarz *L. Wolff*.

— *Kraków.* —

Nową metoda uczenia pierwszych zasad gramatyki za pomocą kolorów i figur jeometrycznych w sposób zmysłowy działająca na wyobraźnię a szczególnie na pamięć dzieci, przez Władysława Iżyckiego, wyszła z druku u Stan. Gieszkowskiego w Krakowie, w języku francuzkim i polskim.

Sprsedaje się w księgarni D. E. Friedleina exemplarz w języku francuzkim złp. 4. w polskim po złp. 3.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Paryż* 8 *Września.* —

Spór obecny z Szwajcaryą nie jest jeszcze załatwiony. Zawikłanie to nie jest małéj wagi i właśnie stało się prsyczyną że na giełdzie d. 6 b. m. renty francuzkie mocno się zachwiały.

Dziennik pół ministeryalny *Journal de Paris* zawiera od granic Arragonii pizmo z d. 27 sierpnia téj treści: »Wyprawa przeciw Morelli już skończona. Po wielu trudach i niebezpieczeństwach, po sprowadzeniu z wielkiem usiłowaniem materyałów oblężniczych i zapasów żywności pod to miasto, po trzech dniach morderczego szturmu, ujrzał się Oraa przymuszonym zaniechać przedsiewzięcia, którego pewny skutek naprzód już zapowiadał, (i nad którym już nawet *Dziennik Rozpraw* s dnia 24 sierpnia po ogłoszeniu depeszy telegraficznéj o mniemaném wzięciu Morelli, rozpisał się był z swojemi uwagami;) a który uporczywa ze strony nieprzyjaciół obrona zwichnęła z niespodzianą dla niego szkodą. — Męztwo jenerałów Oraa i San Miguel, niezdołało zaradzić klęsce. Przy powtórzonym szturmie, obadwa jenerałowie stanęli na czele swoich kolumn. Jenerał San Miguel padł swéj nienstraszoności ofiarą, zrzucony w fossę i ciężko raniony został. Odtąd walka wzięła zgubny obrot dla krystynistów. Popłoch opanował żołnierzy, kolumny jenerała Oraa niemogąc wytrzymać ognia, pomimo prsykładu wodza, zaczęły pierzchać,—i odwrót był jedynym środkiem ratunku. Pod tenże sam czas, przebiegły Kabrera uderzył na krystynistów zaczynających tył podawać, z konnicą swoją i rzucił postrach i śmierć w ich szeregi. Niebawem odwrót zamienił się w zupełną ucieczkę z któréj dopiéro w Monroyo, pięć mil (biszpańskich) od Morelli wytchnąć zdołano. Jeden z najlepszych officerów armii konstytucyjnéj Joaquim Alonzo szef sztabu jeneralnego, i pułkownik Bruno Cortillo zabici zostali pod murami pod czas attaku; 800 ludzi jest ciężko ranionych i 300 zabitych. Cała artylerya oblężuicza a mianowicie wszystek zapas wojenny, są stracone. Walka ta niewątpliwie najzaciętszą była ze wszystkich w ciągu wojny domowéj stoczonych. Trudno chcieć ukrywać, że wypadek ten zadał śmiertelny cios orężowi królowéj, i wywrze bardzo szkodliwy wpływ na leniwe działania hrabiego Luchano przeciw Estelli; przeciwnie zaś ani wątpić że podniesie jeszecze bardziéj ducha wojowniczego w karlistach. W dniu rzeczonego odwrotu, karliści znajdujący się w Morelli obchodzili to przeważne zwycięstwo ucztami i pucharami, spełniając, za zniszczenie do reszty wojska krystynistowskiego. Zapał za sprawą Don Carlosa do tego stopnia stał się powszechnym, że Kabrera postanowił nie na zwyciężonego przeciwnika, ale prosto uderzyć na Madryt. Téj chwili uważają się karliści za

panów całego kraju. W Onate i Estelli radość była niemniéj wielką. Za odebraną wiadomością o zwycięztwie Kabrery, nastąpiła wielka uroczystość w głównéj kwaterze karlistowskiéj; poczem D. Carlos wydał odezwę do heroicznych Nawarczyków. — W Logrono głównéj kwaterze Espartera panuje zupełna cisza. Hrabia Luchano nie daje znaku życia. — Wiadomość tę w jego wojsku z wielką ostrożnością ogłoszono. Co teraz pocznie Espartero? Czy uderzy niebawem na Estellę, podczas gdy nieprzyjaciel oddaje się festynom i pucharom?» —

Gazeta nadworna Madrycka z dnia 30 sierpnia zawiera drugi rapport jenerała Oraa z Val de Algorfa pod d. 21 sierpnia, w którym donosi, że dywizya jenerała Borso, przywiozła 800 ranienych do Alcaniz, i że on sam z trzema innemi dywizyami i artylleryą oblężniczą przybył do Val de Algorfa. Na zajutrz umyśla Oraa z artylleryą która jego działaniom, (zapewne odwrotnym,) bardzo była na przeszkodzie, dostać się do Alcanizy.»

Dodatek do gazety karlistowskiéj wydawanéj w Onate z dnia 1 września, zawiera dwa biuletyny Cabrery, o oswobodzeniu Morelli. W pierwszym donosi, że wojsko królowéj po 19 dniowém oblężeniu Morelli i trzech szturmach, zmuszone zostało do ucieczki. Jedno działo, 3000 karabinów, mnóstwo drabin szturmowych i zapasów wojennych, wpadły w ręce zwycięzcy, i że nieprzyjaciel straoił 2000 zabitych i ranionych pod murami Morelli, i prawie drugie tyle w poprzednich z nim potyczkach. W drugim biuletynie donosi Cabrera pod d. 19 sierpnia, że ścigając nieprzyjaciela, uderzył nań pod pustynią San Marcos i po jednogodzinnéj walce, pobiwszy nieprzyjaciela na głowę, gnał przed sobą aż do Pobletу. Strata którą poniósł nieprzyjaciel w ranionych i zabitych prsy téj potyczce, a mianowicie w officerach, równie jak w zbiegłych żołnierzach, trudną jest do zliczenia.»

D. Carlos w nagrodę tak przeważnego zwycięztwa, mianował Cabrerę jenerałem lejtnantem, i dziedzicznym hrabią Morelli.

Dziennik *Sentinelle des Pyrenées* donosi z Walencyi pod dniem 27 sierpnia, że Cabrera od dnia 25 strzela do tego miasta i że jego korpus składa się z 10 batalionów piechoty i 800 konnicy. Część piechoty i artylleryi opanowała ważną dla swoich działań wieś Vinaroz na tym punkcie.

Od granicy Nawarry donoszą pod dniem 2 września, że okręt przybyły od Bordeaux wysadził na ląd niedaleko Bilbao, 800 centnarów, prochu dla karlistów. Krystyniści zrobili wycieczkę z Wittoryi do przyległych wsi i potłukli w nich dzwony, w które dzwoniono na cześć zwycięztwa pod Morellą i zapalili nawet w tym celu jedsn kościół; lecz nadbiegła kolumna karlistowska, odegnała ich napowrót do miasta.

Gazeta Morning Chronicle zawiera list z San Sebastian pod dniem 30 sierpnia, o którym piszący naganiając ociężałe postępowanie hrabiego Luchano i jego jenerałów; nie przewiduje, aby już w tym roku co przedsięwzięli, i gdy następny miesiąc jesienny, naturalnie będzie już bardzo dżdżysty, jenerałowie krystynistowscy będą korzystać z tego miłego dla siebie czasu, aby go trawić na paleniu cygarów i tworzeniu sobie nowych planów do przyszłorocznéj kampanii.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— Z Wiédnia 2 Września. —

Według ostatnich doniesień z Medyolanu NN. cesarstwo JJ. przybyli już do Monza, gdzie wyjechali na ich powitanie arcyxiążęta i arcybiskup medyolański.

W doniesianiach o pobycie NN. państwa stwa w Tyrolu, umieszczono następującą wiadomość, opisującą smutny wypadek wyda-

rzony w Hull, a to jak następuje: »W zeszły piątek (d. 10 sierpnia), przybyła tu, (do Hull), kompania strzelców miejskich z Fugen przy muzyce, aby się udać następnego dnia do Insbruku, dla złożenia hołdu. Za tą kompanią postępowały inne jeszcze oddziały, których straż przodkową tworzyli Duxerowie, pod wodzą swego kapitana, oberżysty z Lanersbach. Gdy część strzelców chciała się udać na spoczynek do gospody pod znakiem niedzwiedzia, wskazano im poboczny budynek, niedawno wyporządzony i jeszcze podporami opatrzony; dla pomieszczenia większéj liczby osób, wyjęto nieostróżnie kilka z tych podpór, a podróżni spokojnie zasnęli. Około godziny w pół do piérwszéj, usłyszano mocne trzeszczenie, a niebawnie potém mocny łoskot; szczęśliwi byli ci, co za piérwszym wstrząśnieniem uszli z domu, bowiem wszystkich pozostałych, zawalające się sklepienie przywaliło. Będąc pozbawiony podpory, zawalił się i drugi budynek poboczny, gdzie znajdujących się kilku podróżnych, grób swój znaleźli. Między temi był jeden wachmistrz od dragonów z żoną i dzieckiem, oraz cztérech muzykantów czeskich. Ogółem utraciło w tém nieszczęściu 62 osób życie, a między temi 15 odważnych strzelców zillerthalskich, w gronie których znajdowało się cztérech najcelniejszych strzelców tarczowych, kilku zręcznych muzykantów i śpiewaków, nareszcie jeden poeta, syn wieśniaka, który szedł ofiarować césarzowi wiersz napisany przez siebie, z okoliczności składania hołdu. Nie mało także ludzi jest pokalecsonych. Ocaleni, z smutkiem w sercu i na twarzach, pośpieszyli jednakże do Insbruku, gdzie podczas uroczystości składanego hołdu, wybrał ich césarz na straż honorową. W następny poniedziałek, zapełnił orszak żałobny ulice w Hall górnicy nieśli 16 trumien na cmentarz, tam spoczęli w grobach owi weseli synowie Alp, co przed dwoma dopiéro dniami śpieszyli ochoczo na uroczystość.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 do dnia 17 Września.

Barski Felix ob., z Polski; — Duczyńska Anna ob., z Galicyi; — Jarecki Józef z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Smoleński, Koźmiński ob., Lubkowska ob., do Polski; Kuotz Antoni, Zelińska hr., do Galicyi.

Doniesienie.



Zachęceni pochlebnem i ustawiczném odwiedzaniem prześwietnéj publiczności tutejszéj i zagranicznéj, składu naszego i oświadczanem sobie ukontentowaniem z naszych okularów, również jak czyniąc zadość liczném zapraszaniom, aby tu dłużéj jeszcze pozostali; postanowili podpisani pobyt swój w tutejszéj stolicy do 2 dni jeszcze przedłużyć i polecić się z osobliwym rodzajem okularów Wallenstona które nietylko zachowują słabe i krótkowidzące oczy, lecz takowe nawet naprawiają. Szkła te są wynalezione przez sławnego fizyka Wallenstona (i zasługują na szczególne zalecenie, ponieważ posiadają własność, nadawania pięknego jasnego światła i mają wielkie pole widzenia. Urządzone są dla krótko- daleko i słabowidzących oczów. Mają także podpisani przewyborne okulary dla dam, i sposób, podług którego można bez utrudzenia oka wieczorem czytać, pisać i rysować. Możemy się pochlubić, że te okulary w Berlinie, Hamburgu i innych wielkich miastach niemieckich wielkie upodobanie znalazły. Jak tylko podpisani przypatrzą się czyim oczom i takowe rozpoznają, natychmiast stósowne dla każdego oka wybiorą okulary, o czem każdy amator łatwo się przekona. — Opatrzeni są także podpisani wyborem angielskich kieszonkowych w mosiądz oprawnych i kosztujących za sztukę po złotych dziewięć perspektywek kieszonkowych, równie jak mikroskopów kieszonkowych, nowego rodzaju w miedź oprawnych i kosztujących po złp. 9 za sztukę — tudzież mają wszelkie gatunki termometrów, także mają zapas alkoholometrów i angielskich brzytew.

Bracia *Strauss* z Akwisgranu.

Nadworni Optycy J. Królewiczowskiéj Mości Xięcia Karola Pruskiego.

Mieszkanie ich i skład, można odwiedzać codziennie od 9 srana do 6 wieczór w oberży Pollera przy ulicy Szpitalnéj.